

# Borixon, JACKIECHAN (feat. ReTo) @Kubi Producent

Wjeżdżam jak Pekin, jakbym wyjechał cały towar z apteki  
dzisiaj mam oczy jak Jackie  
sklejam powieki jak szczęki - rekin, wybucha konfetti.  
Wyjebie ostatni grosz żeby wyglądać znowu jak skos  
pali się Josh, nowa muzyka to leki  
jaramy coś, gramy w chińczyka za sos.

Mam chinese eyes chinese eyes, ciężkie powieki  
panienki ustawiają mnie na tapety.  
Zasłynąłem z tego że jaram se pety  
za grzechy mnie cenią więc jak się nie cieszyć mam.  
Jak Charizard, Charizard  
ogień mam przy sobie kiedy lufę sobie nabijam  
potem pale lole i tak całe dni i to mi gra  
problemy pierdole jak pojawią się to pomijam.  
Wchodzę na kluby dupy robią "Uuuu"  
jakby chciał z którąś to powie mi "Ajjj"  
lecz Reto nie zauważa tych dup  
oczy mam jakby je chińczyk mi dał.  
A drobne rączki chcą łapać za chuj  
patrzę się krzywo bo zniszczył mnie skun.  
Ja pieprzę mam jazz ten i nie chcę żeby ktoś przerywał  
to co dzieje mi się we łbie.

I Ty wiedz że przed koncertem  
lubię jeszcze spalić coś.  
Sajgon we łbie kiedy wreszcie  
za mnie refren leci ktoś.  
Wtedy czuje się jak komin  
choć po twarzy Miyagi.  
Pierdolnijcie mi na grobie  
"Marzył grubo i tak żył". x2

Nie wiem który już raz wchodzę tu do tej rzeki  
smaży się gibbon jak stek.  
Proszę o well done i dzięki  
płyniemy na drugi brzeg  
zakręcam go mocno jak weck.  
I chodź piecze mnie w płuca mocno jak chili  
za niego zrobię sobie harakiri.  
Szukam go, szukam go nawet przez Siri  
jak znajdę to spłonie tu dziś w jednej chwili.  
I znów płonie tu płonie tu kolejny pali  
choć temat jest stary, stary jak świat  
wypalamy co mamy, unosi się czad  
zawijamy się stąd i mówimy papa.  
I Nie jednej świeczki jest warta ta gra  
my jaramy do spodu tak jak piją do dna  
najeby jointami mam oczy jak skos  
pali się, Pali się Josh.

I ty wiedz że, po koncercie  
lubię spalić jeszcze coś.  
Sajgon we łbie  
gdy o zdjęcie prosi wtedy jakiś gość.  
Wtedy znikam stąd jak Harry  
wszyscy myślą że to czary  
a ja w furze już z ziomkami  
podpalamy właśnie coś. x2